

Prostsze życie na kredycie

11 października 2015

Wszyscy kredytobiorcy, niezależnie od waluty kredytu, będą mogli odroczyć spłatę rat w przypadku trudnej sytuacji, np. poważnej choroby czy utraty pracy, mówi nowa ustawa, przyjęta dwa tygodnie temu przez Sejm. Kredytobiorcy pozbawieni pracy i znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej otrzymają przez 18 miesięcy wsparcie w wysokości do 1,5 tys. zł. Jest to jednak pomoc zwrotna.

Chodzi o osoby, które straciły pracę, są zadłużone, a także takie, w przypadku których wysokość raty przekracza 60 proc. dochodów gospodarstwa domowego. Dofinansowanie udzielane będzie na korzystnych warunkach: pomoc nie będzie oprocentowana, spłata rozpocznie się po dwóch latach od udzielenia pożyczki i może zostać rozłożona nawet na osiem lat.

Po uchwaleniu przez Sejm ustawa została przekazana Senatowi, który wprowadził swoje poprawki. Zostały one bez wyjątku zaakceptowane przez posłów. Jest wśród nich m.in. zasada o udzieleniu pomocy nie tylko kredytobiorcom bezrobotnym, ale i tym o o najniższych dochodach na członka rodziny – spełniającym warunki „otrzymania świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej”. To progi dochodowe 634 zł w jednoosobowym gospodarstwie domowym i 514 zł na osobę w gospodarstwach wieloosobowych.

Inna zaakceptowana przez Sejm poprawka Senatu zakłada, że na Fundusz Wsparcia Kredytobiorców będą się składać proporcjonalnie nie wszystkie banki, posiadające kredyty walutowe (jak proponował początkowo Sejm), ale banki dysponujące kredytami najbardziej zagrożonymi, tzw. wysokiego ryzyka, których opóźnienie przekracza 90 dni. Decyzje w sprawie udzielania wsparcia dla kredytobiorców podejmowałby Bank Gospodarstwa Krajowego. W BGK ma zostać utworzony

specjalny Fundusz Wsparcia Kredytobiorców o wartości 600 mln zł. Gdyby potrzeby były większe, banki mogłyby dołożyć do funduszu jeszcze 300 mln zł, ale już proporcjonalnie do liczby ich klientów, którzy skorzystali z ustawy. Przy BGK utworzona będzie Rada Funduszu Wsparcia, która szczegółowo rozpatrywać będzie wnioski kredytobiorców. Mogłaby także podejmować decyzje o umorzeniu zobowiązania.

Źródło: NowyObywatel.pl